

Sygn. akt III KK 309/10



**W Y R O K**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 października 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Józef Szewczyk

Protokolant: Barbara Szenk

w sprawie **D. W.**

skazanej za czyn z art. 271§1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535§5 k.p.k.

w dniu 21 października 2010 r.

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanej od wyroku Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 czerwca 2008r.

- 1/ uchyła zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w S. w części dotyczącej skazania D. W. za czyn z art. 271§1 k.k. i w tym zakresie na podstawie art. 17§1 pkt 9 k.p.k. postępowanie umarza,**
- 2/ kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

**D. W.** w subsydiarnym akcie oskarżenia wniesionym przez **Z. P.** oskarżona została o to, że:

- w okresie od września 2002r. do lutego 2003r. w S., pracując jako lekarz internista w Samodzielnym Publicznym Miejskim Zakładzie Opieki Zdrowotnej – Przychodni Rejonowej i będąc uprawniona do prowadzenia historii chorób pacjentów, po uzyskaniu informacji, że ujawniono i zoperowano nowotwór krtani u jej pacjenta **Z. P.**, którego leczyła, poświadczyła nieprawdę w jego historii choroby poprzez opisanie w niej wizyt, które w rzeczywistości nie miały miejsca

tj. popełnienia przestępstwa z art. 271§1 k.k.

Sąd Rejonowy w S. wyrokiem z dnia 30 czerwca 2008r. w sprawie [...] uznał oskarżoną za winną zarzucanego jej czynu i za to przy zastosowaniu art. 58§3 k.k. wymierzył jej karę 100 stawek dziennych grzywny przyjmując wysokość każdej z nich na 20 zł.

Orzeczenie to nie zostało zaskarżone.

Wskazany wyrok został zaskarżony dopiero kasacją wniesioną przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonej.

W skardze swej Prokurator zarzucił orzeczeniu rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 17§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. 49§1 k.p.k. w zw. z art. 55§1 k.p.k. polegające na przeprowadzeniu – w wyniku niezasadnego uznania, iż subsydiarny akt oskarżenia został wniesiony do sądu przez osobę pokrzywdzoną w wyniku popełnienia przestępstwa – postępowania karnego przeciwko **D. W.**, zakończonego uznaniem oskarżonej za winną popełnienia przestępstwa z art. 271§1 k.k. i wymierzeniem jej na podstawie tego przepisu kary, pomimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, co stanowi bezwzględną przyczynę uchylecia orzeczenia, przewidzianą w art. 439§1 pkt 9 k.p.k.

Podnosząc powyższe skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części i umorzenie w tym zakresie postępowania na podstawie art. 17§1 pkt 9 k.p.k.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Należy uznać, że kasacja jest zasadna w stopniu oczywistym, tak jak wymaga tego art. 535§5 k.p.k.

Na rozstrzygnięciu niniejszej sprawy niewątpliwie zaważył wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2010r. (sygn. akt III KK 292/09), którym uchylono wyrok Sądu Rejonowego w S. wydany w tej samej sprawie w stosunku do współoskarżonej M. L. Była ona oskarżona o popełnienie w tych samych okolicznościach takiego samego czynu, co przypisany D. W. Choćby zatem względy sprawiedliwościowe przemawiają za tym, aby okoliczności procesowe skutkujące odpowiedzialnością obu oskarżonych ocenione i osądzone zostały w podobny sposób.

Stąd też kasacja Prokuratora Generalnego wniesiona w niniejszej sprawie na korzyść D. W.

Bezsprzecznie przestępstwo z art. 271§1 k.k. z istoty swej skierowane jest przeciwko dokumentom, a więc przedmiotem ochrony jest tu pewność obrotu oparta na publicznym zaufaniu do dokumentów i domniemaniu prawdziwości pism mających taki charakter. Stąd też przestępstwo to ścigane jest z urzędu, a interes Państwa – jako podmiotu bezpośrednio pokrzywdzonego owym naruszeniem – reprezentuje prokurator. W tym kontekście art. 49§1 k.p.k. odczytywać można, jako kładący nacisk na **bezpośredniość** naruszenia lub zagrożenia przez przestępstwo dobra prawnego osoby uznawanej za pokrzywdzoną w procesie karnym.

W niniejszej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca, gdyż sfalszowanie dokumentu w postaci historii choroby mogło wywołać jedynie **pośrednie** skutki dla dóbr prawnych Z. P.

Stąd też nie miał on uprawnień, by wystąpić z subsydiarnym aktem oskarżenia w trybie art. 55 k.p.k., co z kolei skutkowało tym, że przeprowadzone postępowanie karne dotknięte zostało uchybieniem z art. 439§1 pkt 9 k.p.k., a więc brakiem skargi ze strony uprawnionego oskarżyciela.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł o uchyleniu zaskarżonego wyroku w części dotyczącej D. W. (jak już wskazano wyżej w pozostałej części, a więc dotyczącej M. L., orzeczenie to zostało już wcześniej uchylone, a postępowanie umorzono) i na podstawie art. 518 k.p.k. w zw. z art. 17§1 pkt 9 k.p.k. postępowanie karne w tym zakresie umorzył.

Niewątpliwie na gruncie niniejszej sprawy trudno zaakceptować decyzje Prokuratury Rejonowej i Okręgowej w S. i uznać je za realizujące ochronę interesów Państwa oraz osoby „faktycznie” pokrzywdzonej.

Zauważyć należy też, że choć Z. P. nie miał możliwości dochodzenia swych racji na drodze procesu karnego, to nie powinno to wpłynąć na ograniczenie jego uprawnień cywilnoprawnych.

Kierując się przedstawionymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.